

E. Moutsopoulos, *L'univers des valeurs, univers de l'homme. Recherches axiologiques (Świat wartości, świat człowieka. Badania aksjologiczne)*, Institut de Philosophie de l'Université d'Athènes, Athenes 2005, ss. 452.

Evanghélou Moutsopoulos jest współczesnym filozofem greckim, piszącym po francusku i tworzącym w nawiązaniu do filozofii francuskiej, w klimacie intelektualnym, jaki ona wytworzyła do dziś, począwszy od Kartezjusza, poprzez oświecenie, szkołę ideologów A. L. C. Destuta de Tracy i P. J. G. Cabanisa z początku XIX wieku, pozytywizm A. Comte'a do współczesnego egzystencjalizmu i fenomenologii (G. Marcel, J. P. Sartre), włącznie z ideami H. Bergsona.

Recenzowana praca jest rezultatem kilkudziesięciu lat filozofowania, zbiorem sześćdziesięciu artykułów, w większości już publikowanych. Składa się z trzech części i rozpatruje problem wartości obecnych w życiu człowieka, grupując je w trzech obszarach aktywności ludzkiej: teorii, sztuki i praktyki postępowania. Autor wyróżnia te trzy obszary jako wartości epistemologiczne, kulturalne i prakseologiczne. Główne idee, pojawiające się w sposób ciągły w dalszych rozważaniach, to problem świadomości w jej relacji do wartości pozytywnych i negatywnych. Szczególne znaczenie ma też wymienione we *Wprowadzeniu* pojęcie „czasu właściwego” uchwycenia wartości (*kairicité*), maksymalnego zbliżenia się do niej, owocującego zaangażowaniem w jej realizację (s. 13-16, szczególnie na temat *kairicité* s. 94-106). Ideą przewodnią, a nawet nadrzędną w myśli Moutsopoulosa, jest też odróżnienie wartości różnicowalnych i zmiennych, rozumianych w liczbie mnogiej, od wartości naczelnej, jaką jest sam człowiek – wartość niekwestionowalna i źródło wszelkich pozostałych wartości (s. 19). Autor w sposób wyraźny nawiązuje tu do platońskiego dialogu *Protagoras* i do starożytnej sofistyki (s. 17-19).

W części pierwszej, poświęconej wartościom epistemologicznym, zawiera się problematyka prawdy i wartości z nią się łączących, a takimi są wedle Moutsopoulosa: prawdziwość, słuszność lub poprawność (*la rectitude*) oraz różne odmiany rozmijania się z prawdą: kłamstwo, hipoteza, pomyłka, błąd (s. 23-28). Na tle wymienionych, autor analizuje zjawiska: ignorancji i przesądu, ideologii i nauki, metody (w nauce, w filozofii, w religii). W sposób szczególnie zajmuje się metodą filozofii, starając się wskazać, jego zdaniem, najlepszą z istniejących (zagadnienie metody filozofii rozciąga się w zasadzie na kilkadziesiąt stron – od s. 65 do s. 106). W części niniejszej Moutsopoulos kreśli pewną ideologię dla nauki i filozofii, dostrzegając w samym pojęciu ideologii aspekty pozytywne a także rozwój. Zauważa bowiem, że pierwsze ideologie, jakie pojawiały się w kulturze miały charakter ekskluzywistyczny, wywyższający jedną grupę ludzi lub poglądów (naród, rasę, teorię naukową) ponad pozostałe. Następnie, w reakcji na ten typ ideologii, pojawiła się idea tolerancji, sprzeciwiająca się przyznawaniu komukolwiek i czemukolwiek przewagi nad resztą, ale i ta ideologia jest zastępowana przez liberalizm, który według autora przyjmuje się w społeczeństwach

dojrzałych, ceniących odmienność. W nauce ideologia spełnia, według autora, rolę pozytywną, gdyż aktywizuje grono naukowców do różnych działań (s. 39-48).

W duchu liberalnym przedstawia Moutsopoulos problem jedności i różnorodności metody, a właściwie pewnego trybu postępowania, w obszarze filozofii, nauki i religii. Funkcję jednoczącą pełni tu świadomość ludzka, która jest jedna w każdym z poszczególnych ludzi a zarazem wspólna dla wszystkich. Przedmiot, a właściwie zobiektywizowany wytwór świadomości, jest różny dla różnych jej typów aktywności. Wszystkie one, a więc religia, filozofia i nauka, stanowią dziedziny, które dopełniają się wzajemnie, ogarniając sobą obszar aktywności płynącej ze świadomości. Są więc niezbędne w życiu człowieka i z tego punktu widzenia stanowią wartość. Autor wyraźnie opowiada się tutaj za pragmatycznym i liberalnym podejściem do tych sfer (s. 55-70). W rozdziale 6, poświęconym metodzie, wypowiada znamieny sąd, który sytuje jasno i zdecydowanie jego własne stanowisko filozoficzne w nurcie osiemnastowiecznego oświecenia francuskiego lub może raczej w nurcie, który ma w oświeceniu zaplecze ideowe. Otóż określa filozofię mianem „racjonalizmu radykalnego”, z założenia mającego uprawnienie metodologiczne, by podważać wszelkie twierdzenia. Filozofia taka ma być krytyką wszystkiego, co należy do świata wartości ludzkich, który jest przedmiotem jej badań (s. 65-68). Nie jest zobowiązana w związku z tym do respektowania ustaleń nauki, ani teologii (nazwanej przez Moutsopoulosa „racjonalizmem religijnym” – s. 68), których przedmioty metodologicznie należą do innego porządku.

W części drugiej, poświęconej wartościom kulturalnym, zawiera się problematyka sztuki, ale pojętej w szerokim sensie. Znajdują się tu bowiem uwagi na temat prawa, w różnych jego aspektach: praw natury i praw ludzkich, praw moralnych, kategorii estetycznych. Autor odnosi się też do przemian kulturalnych współczesnej, jednoczącej się kulturowo Europy (s. 295-312). Mimo, że jest najobszerniejsza, część druga wydaje się z punktu widzenia filozofii najmniej znacząca w całym dziele. Metodę rozważań estetycznych prezentuje Moutsopoulos w rozdziale 18 (s. 150-154), ale w zasadzie stanowi ona zastosowanie omówionej już koncepcji aktywności twórczej (kreatywności) ludzkiej świadomości do dziedziny teorii sztuki i postrzegania estetycznego.

W części trzeciej, poświęconej wartościom prakseologicznym, Moutsopoulos rozważa działanie człowieka w kontekście historycznym, pojmując dzieje ludzkości jako wynik twórczej aktywności ludzkiego ducha (s. 315-316). Po wstępnych rozważaniach nad samą historią w znaczeniu dziejów i sposobami jej ukazywania (s. 316-341) autor przechodzi do ukazania pewnej filozoficznej wizji historii (s. 342-348). Nakreśla zatem obraz dziejów z punktu widzenia aksjologii, która w jego ujęciu zdaje się wyznaczać także całość życia moralnego (s. 349). Właśnie z tego powodu część trzecia dzieła, mimo nominalnego traktowania o wartościach prakseologicznych, wydaje się podejmować klasyczną problematykę moralną, a więc być refleksją etyczną. Moutsopoulos przedstawia najpierw stanowisko moralne epikurejczyków i starożytnych stoików, następnie sceptycyzm szesnastowieczny Montaigne'a (s. 353-363), by przejść do omówienia poglądów współczesnych filozofów, w sposób szczególnie do koncepcji moralnej M. Blondela (s. 364-372), Freudowskiej (choć nazwisko ojca psychoanalizy wprost nie jest wymieniane w tekście głównym) interpretacji życia psychicznego – i w konsekwencji moralnego – skupionej wokół pojęć „eros” i „thanatos” (s. 373-380). Własnym stanowiskiem moralnym Moutsopoulosa zdaje się być pewna odmiana filozofii dialogu, skupiona na kwestii spotkania i postrzegania drugiego człowieka jako wartości oraz postępowania względem niego (s. 381-387). W rozdziale 49 autor daje bowiem podstawę teoretyczną do własnych rozważań nad współczesną i przyszłą formą demokracji jako sposobem politycznego i społecznego stowarzyszenia się ludzi (s. 388-401), rolą twórczej aktywności ludzkiej w kształtowaniu historii (s. 402-408), tworzeniem wspólnej cywilizacji (s. 409-412) i stawianiem czoła wyzwaniom egzystencjalno-moralnym (s. 413-416). Dopełnieniem refleksji moralnych Moutsopoulosa są uwagi na temat zjawiska specyficznej dla człowieka potrójnej ekspansji: w przestrzeni, czasie i korzystaniu z tego, co daje świadomość wartości i możliwość kierowania się nimi (s. 417-440). Ostatni rozdział

60 stanowi osobisty namysł autora nad obecną filozofią francuskojęzyczną, szczególnie tą uprawianą przez myślicieli żyjących w pewnej izolacji, poza granicami Francji (s. 441-448).

Zaletą pracy E. Moustopoulou jest niewątpliwie czytelne określenie założeń własnej wizji przedmiotu filozofii (człowiek jako wartość podstawowa i inne pochodzące od niego wartości), jej metody (radyczny racjonalizm w krytycznym wypowiedaniu się na temat tego świata), wskazanie na preferowaną przez siebie ideę liberalizmu. Wyraźne jest też przypisanie się do francuskojęzycznego obszaru filozofii, w nurcie kultywującym tradycję oświecenia, szkoły ideologów i pozytywizmu. Nakreślona wizja jest spójna, co zresztą wydaje się w pełni zrozumiałe wobec faktu, że – jak wynika z zamieszczonej na początku książki (s. 4, nienumerowana) listy publikacji – autor jest aktywnym filozofem od lat pięćdziesiątych XX wieku.

Słabością jest to, że E. Moustopoulos referuje swoje poglądy bez dostatecznego ich uzasadnienia. W ciągu zebranych artykułów przechodzi płynnie od jednego tematu do następnego, związane go z nim problematyką, całość sprawia jednak wrażenie ekspresji światopoglądowej. Przedstawiając kolejne problemy, mające niekiedy bardzo bogatą podbudowę teoretyczną (np. zagadnienie prawdy, tytułowych wartości, świadomości) w różnych nurtach filozofii, autor poprzestaje na opisie zjawiska, który stanowi fazę wstępną do rozważań nad istotą, nie tylko w fenomenologii, do której w sferze metodycznej autor nawiązuje, wyrażając to nawiązywanie nawet w tytułach niektórych rozdziałów.

Z przyczyn powyższych nie wiadomo, dlaczego opowiada się on na poszczególnych etapach refleksji, jak i w jej całości, za taką akurat, a nie inną interpretacją omawianych zagadnień. Czytelnik poznaje więc poglądy autora, ale nie rozumie racji, które za nimi stoją. Być może taki sposób przedstawiania własnych poglądów wynika z akceptacji dla wspomianej już ideologii liberalnej, zastosowanej do obszaru filozofii. Być może E. Moustopoulos nie chce się zbyt narzucać odbiorcy poprzez argumentację za swoimi poglądami. Bez względu jednak na powody postępowania, jego wizja człowieka i świata wartości pozostaje – wskutek nie podawania uzasadnień prezentowanych poglądów – nie w pełni zrozumiała.

Tomasz Pawlikowski